

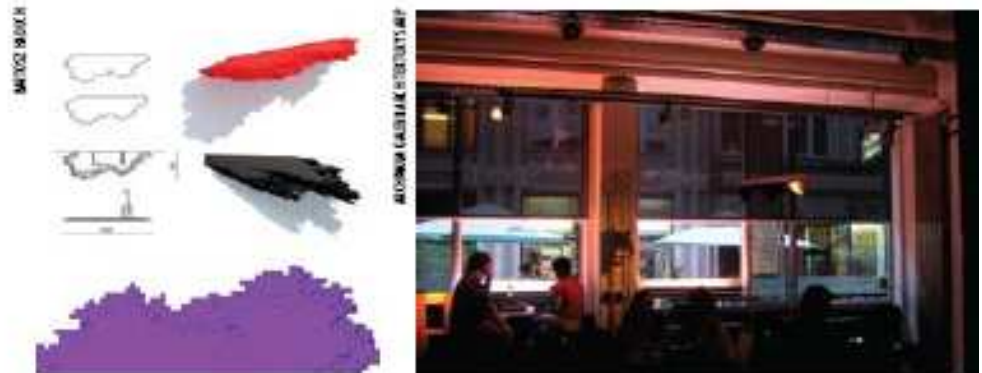
# archivoom

no 1/2007

SARP O. Katowice  
Galeria Architektury SARP  
**2006 - 2007**

ZABYTKI INDUSTRIALNE  
MUZEUM ŚLĄSKIE  
MISTRZOWIE ARCHITEKTURY  
KONKURSY  
WYSTAWY  
WARSZTATY

**2007 LIPIEC - SIERPIEŃ**  
**architekci w mini**  
**Galeria Architektury SARP**



Projekt „Architektów mini” był dynamicznie powstającą, „żywą” wystawą, którą można było oglądać i testować w Galerii Architektury SARP i archibarze na przełomie lipca i sierpnia 2007 roku. Codziennie w tym okresie w przestrzeni galerii/archibaru pojawiał się nowy obiekt, zaprojektowany przez jednego ze sąsiedzkich architektów. Były to obiekty z zakresu designu - meble, obiekty codziennego użytku, lampy, itp.

Projekt „Architekci w mini” pokazywał twórczość architektów od innej strony i w inny sposób niż jest ona zazwyczaj prezentowana - wystawa dała szansę zerknięcia na to, jak projektują „małe formy”.

W wystawie wzięli udział sąsiedzi młodzi projektanci, m. in.: Aleksandra Grabowska - cechownia, Beata Coczol - Coczolowie Architekci, Mikołaj Machulik - Zakład Architektury, Bartosz Haduch, Tomasz Konior - Konior Studio, Barbara Grąbczewska i Oskar Grąbczewski - OGD Grąbczewscy Architekci, Przemó Łukasik i Łukasz Zagala - medusa group, Rafał Paszcenda.





## dworzec PKP w Katowicach warsztaty studenckie

Mateusz Mastalski

W naszej rzeczywistości coraz częściej zapominamy o dużej wartości architektury lat 60 i 70 ubiegłego wieku. Traktujemy ją jako niechciane dziedzictwo, którego trzeba się pozbyć. Często tylko po to, aby znaleźć miejsce pod nową, nie zawsze dobrą, estetyczną, czy trafną inwestycję. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych w tym sensie obszarów na Górnym Śląsku jest okolica dworca kolejowego Katowice Głównie. Jako studenci architektury postanowiliśmy zaproponować warsztatową dyskusję na ten temat, we współpracy z SARP D/Katowice, pod tytułem „Pociąg do architektury”. W czasie dwudniowego spotkania, cztery grupy prowadzone przez młodych śląskich architektów – Jana Kubeca, Roberta Koniecznego, Aleksandrę Grabowską oraz Michała Górczyńskiego opracowywały koncepcje wnętrza dworca oraz zagospodarowania terenów wokół – estakady i placu. Wszystkie powstałe projekty miały jeden wspólny mianownik, zachowywały obecną strukturę dworca, a interwencja

polegała na uzyskaniu nowej jakości, która dopełniała i podkreślała tę starą. Różne były drogi i efekty tych poszukiwań. Każda z grup zauważyła wiele problemów tego miejsca. Pomimo tak krótkiego czasu, nie tylko udało się je skonkretyzować, ale także podjąć konkretne działania projektowe. Jednym głosem stwierdziliśmy, że pomimo popełnionego grzechu zaniedbania, dworzec trzeba i można przekształcić i dostosować do obecnych potrzeb. Nie trzeba go burzyć, wystarczy wyczyścić i z głową pomyśleć jak wzbogacić go o nowe elementy i funkcje. Wszystko po to, żeby budynek wraz z jego charakterystycznymi kielichami mógł stać się wizytówką, a może nawet i ikoną Katowic.

